

JUSTYNA NOWICKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Teologiczny

Rola inkulturacji w nowej ewangelizacji

Misjonarze coraz częściej udają się do krajów, w których kiedyś była już głoszona Ewangelia, ale na skutek współczesnych przemian społeczno-kulturowych konieczne jest tak zwane nowe głoszenie, to znaczy nowa ewangelizacja. Doświadczenie Kościoła wzbogaca ją, daje podstawy teologiczne, ale także metody współpracy z kulturami współczesnymi, które zawierają elementy nieraz bardzo odległe od przesłania Nowego Testamentu. Zatem to, co wypracowane zostało przez misjologów, staje się aktualne w krajach kiedyś schryścianizowanych. Metoda inkulturacji pomaga m.in. bez lęku spojrzeć na wyzwania stawiane przez współczesną kulturę i wejść w nie z Ewangelią.

W literaturze przedmiotu szerzej opisana została tematyka inkulturacji w kultury rdzenne Afryki czy Ameryki Łacińskiej, ale jeśli chodzi o metodę inkulturacji Ewangelii w kulturę współczesną w Europie i Ameryce Północnej, wciąż nie ma wystarczających, naukowych opracowań. Natomiast w tych, które powstały dotychczas, dominuje dyskurs skupiony na kontestacji, a nie na rozwiązaniach pozytywnych.

W niniejszym artykule podjęto próbę opisanie zależności między ewangelizacją kultur i inkulturacją jako fundamentu teologicznego dla nowej ewangelizacji. Wymaga to sprecyzowania kluczowych dla zagadnienia terminów, takich jak: ewangelizacja, kultura, zwłaszcza definicji przytaczanej w dokumentach Kościoła, a także inkulturacja Ewangelii oraz ewangelizacja kultur pod kątem ich związku z nową ewangelizacją. W kolejnym etapie podjęto próbę przedstawienia, w jaki sposób metoda inkulturacji może stać się narzędziem w podejmowanych przez nową ewangelizację konkretnych wyzwaniach, dotyczących nurtów New Age, postmodernizmu, mass mediów czy miejskiego stylu życia. Oparto się na literaturze głównie polskich misjologów Jarosława Różańskiego i Radosława Jaszczuka oraz teologa zajmującego się nową ewangelizacją Stanisława Dyka.

Oczywiście tak bogatej problematyki nie można przedstawić w sposób wyczerpujący i omówić w jednym artykule. Stąd też niniejsze refleksje będą służyły zasygnalizowaniu podstawowych jej aspektów.

1. Ewangelizacja, teologiczne podstawy

W szerokim zakresie ewangelia oznacza treść przesłania, które ogłaszał władca *kyrios*, o czasie dobrobytu, sprawiedliwości i pokoju, który nastąpi dla całego narodu. W sensie religijnym termin ten był związany z wyroczniami i oznaczał wiadomość o narodzeniu boskiego władcy, czyli *soter*. Tym samym ogłaszano nową epokę, intronizację władcy oraz jego wypowiedzi i dekrety (Kiejza 379).

Termin ewangelizacja pochodzi od słowa *ewangelia*, które pierwotnie w języku greckim oznaczało radosne przesłanie albo nagrodę, którą otrzymywał ten, kto je przynosił. Dlatego ewangelizować oznacza 'głosić dobrą nowinę'. W tej czasownikowej formie występuje także w Nowym Testamencie, gdzie oznacza ogłaszanie nadejścia czasów mesjańskich, powszechne i ostateczne królowanie Boga. Jezus jest więc posłańcem Dobrej Nowiny, czyli Ewangelizatorem, jak i samą Dobrą Nowiną, to znaczy Ewangelią (Jaszczuk, 48). Orędzie o zbawczej i zwycięskiej miłości Chrystusa, o nowym życiu w Duchu Świętym oraz niezmiennej obecności Zmartwychwstałego w proklamacji Ewangelii mają sprawiać, że stanie się ona ekspresją radości (Dyk 15).

W XIX w. określenie ewangelizacja zostało przyjęte przez środowiska protestanckie na wyrażenie wcielenia całej Ewangelii w człowieka, tak aby przez nawrócenie stał się on dzieckiem Bożym, a także wcielenia jej w społeczeństwa, by przekształcały się w królestwo Boże. W Kościele katolickim przed Soborem Watykańskim II termin ewangelizacja był stosowany głównie w kontekście ekumenicznym. Światowa Rada Kościołów utworzyła departament do spraw ewangelizacji. Natomiast oficjalnie, w dokumentach wszedł do nomenklatury Kościoła katolickiego wraz z Soborem Watykańskim II (Jaszczuk, 48-49). Rozumienie omawianego terminu zostało doprecyzowane w schemacie przygotowawczym do Synodu Biskupów w 1974 r., który zajmował się ewangelizacją we współczesnym świecie. Według tego dokumentu ewangelizacja oznacza, po pierwsze, wszelką działalność Kościoła zgodną z Bożym planem, po drugie, spełnianie misji prorockiej, kapłańskiej i wykonywanie władzy, po trzecie, kerygmat i, po czwarte, głoszenie i wyjaśnianie Ewangelii niechrześcijanom oraz pielęgnowanie jej wśród chrześcijan (Schemat 2). Chrystus jest Ewangelią i Ewangelizatorem, dlatego podstawowym zadaniem Kościoła jest ewangelizacja, należy to do jego istoty. Głoszenie, świadectwo, nauczanie, sakramenty, miłość bliźniego, czynienie uczniami –

wszystkie te aspekty są sposobami przekazywania jedynej Ewangelii i stanowią nieodłączne elementy ewangelizacji (DOK 36). Papież Jan Paweł II wyróżnił trzy rodzaje tego podstawowego posłannictwa Kościoła. Jest to ewangelizacja misyjna, tak zwana misja *ad gentes*, która oznacza głoszenie Ewangelii tym osobom, które nie znają Chrystusa, i gdzie brakuje wystarczająco dojrzałych wspólnot chrześcijańskich, by mogły pielęgnować wiarę we własnym środowisku i głosić ją innym grupom. Kolejnym rodzajem jest ewangelizacja duszpasterska. Jest ona skierowana do grup, które mają struktury kościelne i ugruntowaną wiarę w Chrystusa, w ten sposób, że dają świadectwo innym oraz czują zobowiązanie do misji powszechnej (RM 33-72). Każdy rodzaj ewangelizacji wymaga też metod, którymi mógłby się posługiwać przy realizacji tej misji.

2. Pojęcie inkulturacji, antropologiczne oraz teologiczne podstawy

Odkrycie rzeczywistości kultury było największym osiągnięciem antropologii pierwszej połowy XX w. Jednak szybko wyszło ono poza ramy swej dziedziny i zaczęło przenikać do innych dziedzin humanistyki, w tym także do teologii, a co za tym idzie, do misjologii (Różański, 11). To dokonanie antropologii kulturowej w sposób zasadniczy wpłynęło na nauczanie Jana Pawła II i obszary, w które angażował się Kościół w XX w. Rozwinęła się świadomość znaczenia kultury dla teologii. Także Sobór Watykański II przejął antropologiczną koncepcję kultury, kładąc nacisk na relacje między poszczególnymi elementami społeczeństwa. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium es spes* przytacza ogólną, opisową definicję kultury, kładąc nacisk na to, że jest ona właściwością dla osoby ludzkiej i drogą do pełnego człowieczeństwa (GS 53):

określa [...] wszystko, za pomocą czego człowiek doskonali i rozwija różnorodne dary ducha i ciała; usiłuje dzięki poznaniu i pracy podporządkować swojej władzy świat; zaś przez postępowanie obyczajów i różnych instytucji czyni bardziej ludzkim życie społeczne zarówno w rodzinie, jak i w całej społeczności obywatelskiej; a na przestrzeni dziejów wyraża, przekazuje i zachowuje w swoich dziełach wielkie doświadczenia duchowe i pragnienia po to, by służyły rozwojowi wielu, a nawet całego rodzaju ludzkiego [...]. Z różnego bowiem sposobu wykorzystania rzeczy, świadczenia pracy i wyrażania siebie, praktykowania religii, kształtowania obyczajów, ustanawiania praw i instytucji prawnych, popierania rozwoju nauk i sztuk, a także kultywowania piękna powstaje różnorodność form życia i kształtów, w które harmonijnie łączą się wartości życiowe [...]. Tak również powstaje określone środowisko historyczne, w które włączony jest człowiek każdego narodu lub wieku i z którego czerpie wartości pozwalające mu doskonalić kulturę ludzką i obywatelską (GS 53).

Bóg bowiem objawił się w konkretnej kulturze, w jej konkretnych przejawach, ale objawienie zawiera w sobie wartości transcendentne, które jako depozyt wiary są niezienne, a jednocześnie możliwa jest nieskończona liczba interpretacji i wyrażania go w każdej innej, niż judaistyczna, kulturze. Ta interpretacja i reinterpretacja depozytu wiary jest podyktowana zarówno zmianami w konkretnej kulturze, jak i różnorodnością kultur, do których ma dotrzeć Dobra Nowina. Zachowuje ona swoją nienaruszalność i tożsamość, a jednocześnie dopuszcza możliwość różnorodnego wyrażania w wielości kultur. Konkretna kultura jest zatem ważnym elementem przekazu wiary, ponieważ odbywa się w niej spotkanie Boga z człowiekiem. Jednak Ewangelia nie została objawiona dla jednego kręgu kulturowego, ale jest uniwersalna, tak jak uniwersalna jest natura ludzka, pomimo różnic w jej partykularnych przejawach.

Wiara i kultura pozostają zatem w nieustannym dialogu. Wyraża to Wcielenie Bożego Słowa, słowo, które stało się ciałem w konkretnej kulturze, wyraża swojego rodzaju *kenosis*, wyniszczenie, obumarcie Chrystusa. Jednocześnie też prowadzi do swoistego obumarcia kultury, jednak nie poprzez jej zniszczenie, ale przemienienie, otwarcie na transcendencję, przede wszystkim zaś na Jezusa Chrystusa, który jest sensem misji Kościoła. Tak przemieniona kultura może pokazać, w jaki sposób Jezus Chrystus może być Afrykańczykiem, Azjata, Amerykaninem czy Europejczykiem. Ta konkretna kultura staje się także nośnikiem Jego łaski. W ten sposób dokonuje się ewangelizacja kultur (Róžański 12).

W tym kontekście trzeba zaznaczyć, że istotną częścią misyjności Kościoła jest podtrzymywanie dialogu międzyreligijnego, który ma być spotkaniem prowadzącym do wspólnego podążania ku prawdzie i nawróceniu. Ma być wzajemnym odkrywaniem się, świadectwem przewycięzania uprzedzeń, nietolerancji i nieporozumień. W żadnej mierze nie ma tutaj mowy o formach kapitulacji czy irenizmu (Róžański 15; RM 52).

Przez wcielenie Chrystus wchodzi w krąg różnych kultur, by żyjąca w nich istota ludzka osiągnęła pełnię swojego człowieczeństwa. To oznacza, że jeśli kultura jest ukierunkowana na humanizację, to powinna być także ukierunkowana na Chrystusa, ponieważ to w Nim objawiła się pełnia człowieczeństwa (Jaszczuk 64). By wyrazić istotę spotkania chrześcijaństwa z różnorodnymi kulturami, poszukiwano terminologii w wielu dziedzinach nauk humanistycznych, ale nie zakończyło się to sukcesem. Dlatego konieczne stało się poszukiwanie terminu teologicznego, który w sposób adekwatny odda tę rzeczywistość. Termin inkulturacja w sensie teologicznym zaczął się pojawiać od Tygodnia Misjologicznego na Uniwersytecie w Leuven w Belgii w 1959 r. Jednak w dokumentach papieskich zastosował go dopiero Jan Paweł II w 1979 r. w *Catechesi tradendae* (Róžański 31).

Wcielenie (kenoza, ogołocenie, wyniszczenie, epifania) Jezusa w konkretnym momencie historii jest fundamentem i najbardziej podstawowym teologicznym paradygmatem inkulturacji (Róžański 37). Bóg przez swoje człowieczeństwo zjednoczył się z każdym człowiekiem. Ten dialog Boga i człowieka powinien trwać w całej różnorodności kulturowej i bogactwie doświadczenia. Kulturowe związki Słowa Bożego z konkretnym narodem nie powinny hamować tworzenia nowych powiązań kulturowych. Tak jak Chrystus przemawia w historii zbawienia w sposób adekwatny do stanu kultury właściwego różnym epokom, tak Kościół jest posłany do wszystkich ludzi jakiegokolwiek czasu i miejsca, by nawiązać łączność z różnymi formami kultury, ubogacając z jednej strony siebie, a z drugiej różne kultury (Róžański 38). Proces inkulturacji jest wyrazem fundamentu istnienia Kościoła, czyli ewangelizacji. Bez niej Kościół nie ma racji bytu. Dlatego też obok inkulturacji Ewangelii drugim ważnym wymiarem jest ewangelizacja kultur (Jaszczuk 22). Dzieło to jest zatem środkiem i celem nowej ewangelizacji, gdzie kultura sięga swych dynamicznych korzeni i objawia się w procesie inkulturacji. Fundament teologiczny, jakim jest wcielenie, domaga się dopełnienia rzeczywistością misterium paschalnego. Ponieważ to w tym wydarzeniu Chrystus pojednał ze sobą nie tylko naturę ludzką i boską, ale także naród wybrany i pogan, którzy od tej pory mają udział w tej samej Bożej obietnicy. On prowadzi do pojednania w swoim Mistycznym Ciele. W kontekście paschalnym inkulturacja jest twórczą przemianą, jakiej Zmartwychwstały dokonuje w swoich członkach (Raja 61-62). Proces inkulturacji w każdym Kościele partykularnym powinien rodzić większą świadomość katolicyzmu Kościoła. Jednocześnie formy wyrazu, które zaczynają istnieć w Kościele powszechnym, powinny stać się źródłem jego bogactwa. Takie wzajemne przenikanie ma z kolei prowadzić do głębszej jedności Kościoła w różnorodności kultur (Jaszczuk 77-78). Jezus przyjął ludzką naturę bez jej niszczenia, a jednocześnie podniósł ją do nowej godności (Dyk 236) i podobnie powinien przebiegać proces inkulturacji Ewangelii.

Oprócz podstaw chrystologicznych inkulturacja ma także fundament pneumatologiczny, który często był niedostrzegany, niedoceniany czy wręcz pomijany. Nie znalazł on na przykład wyrazu w Dekrecie misyjnym *Ad gentes*. Tymczasem po pięćdziesiątce Kościół wezwany jest nie tylko do głoszenia Ewangelii, ale zwracania się do wszystkich narodów, we wszystkich językach z przepowiadaniem o Chrystusie. I nie chodzi tutaj tylko o języki w sensie lingwistycznym, ale też język w znaczeniu rozumienia świata, na przykład sztuki, postmodernizmu. W ten sposób Duch Święty ukazuje się jako ten, który kontynuuje dzieło zbawcze. Dokonuje się to za pośrednictwem ludzi, ale bez Ducha Świętego nikt nie byłby w stanie zrozumieć słów Jezusa ani nie miałby odwagi ich głosić (Róžański 40-42).

Inkulturation zawsze przebiega w trzech etapach. W pierwszym chodzi o kontakt z kulturą, którą chce się ewangelizować, i o wejście z nią w dialog. Druga faza to asymilacja, która oznacza umiejscawianie się Ewangelii w centrum danej kultury. Wtedy to dochodzi do konfrontacji wartości ewangelicznych z fundamentalnymi wartościami ewangelizowanej kultury. Konieczne jest wówczas także oczyszczenie jej z tych elementów, które nie są do pogodzenia z Ewangelią. Trzecim etapem jest wyrażenie doświadczenia wiary w nowych, zgodnych z danymi tradycjami, formach kulturowych (Jaszczuk 73-75). Faktem jest, że w akcie wiary spotykają się osoby, a nie kultury. Jednak te osoby żyją w konkretnej kulturze, która kształtuje ich wartości i ideały. Także przez język kultury człowiek wyraża wizję Boga, świata, innych ludzi i samego siebie. Kiedy człowiek w procesie ewangelizacji doświadczy osobistego, egzystencjalnego spotkania z Chrystusem, wtedy dąży do tego, by wyrazić tę relację zgodnie ze swoim sposobem odbierania świata, ukształtowanym przez jego kulturę. W efekcie tego wyłaniają się inkulturowane oblicza Zbawiciela (Jaszczuk 65).

Inkulturation nie jest więc jedynie adaptacją języka, symboliki czy zwyczajów. Jest to proces głęboko egzystencjalny, który ma przenikać najgłębsze doświadczenia każdej kultury. Trzeba przy tym mieć świadomość, że inkulturation jest procesem długofalowym. Wymaga uwzględnienia wymiaru historycznego i czasu, wzajemnego przyjęcia i dialogu, krytycznego sumienia i rozsądku, wierności i nawrócenia, przemiany i wzrostu, odnowy i innowacji (Dyk 236). W innym wypadku nie zaistnieje proces trwałego zakorzenienia Ewangelii we wspólnotach chrześcijańskich (Róžański 8), Ewangelia pozostawałaby jedynie na poziomie idei, ale nie znalazłaby odzwierciedlenia w życiu. Proces ten konieczny jest także, aby naprawić błędy, które były popełnione przy wcześniejszej ewangelizacji (Róžański 10).

Inkulturation powinna brać pod uwagę zmianę kulturową i wszystkie obecne współcześnie trendy (Róžański 10). Jest to konieczne, aby nastąpiła integracja przesłania Ewangelii ze złożonym kontekstem ludzkiego życia, by złączyć to wszystko w jedną, ukierunkowaną ku Bogu rzeczywistość chrześcijańskiego życia. Oznacza to stawianie sobie pytania: Jakie zachowanie i myślenie wybrałby Chrystus? oraz poszukiwanie na nie odpowiedzi, w takiej, a nie innej rzeczywistości i kontekście kulturowym (Róžański 23). Inkulturowanie wiary nie jest po prostu powtórną lekturą Ewangelii z perspektywy kultur, ale oceną kultury z perspektywy Ewangelii, tak aby kulturę mogły przenikać ewangeliczne wartości. Celem tego działania nie są zmiany kulturowe, ale ożywienie kultur przez działanie łaski Bożej (Jaszczuk 23). Proces ten na pewno nie jest jednorazowym aktem, ale wymaga cierpliwego i konsekwentnego zaangażowania Kościoła w przekaz i ugruntowanie Ewangelii.

3. Nowa ewangelizacja jako inkulturacja Ewangelii i ewangelizacja kultur

Podjmując próbę zdefiniowania pojęcia inkulturacja, teologowie zastanawiali się, czy jest ono synonimem ewangelizacji kultur. Oba te terminy nazywają ten sam proces, który ma przezwyciężyć dychotomie między kulturą i wiarą, ale akcentują różne aspekty. Termin ewangelizacja kultur podkreśla akcję, która nie utożsamia się z żadną kulturą i której celem jest inkulturacja. Natomiast termin inkulturacja podkreśla konieczność zaistnienia procesu, w którym ewangelizacja powinna być inkarnacją Ewangelii w kulturze, z uwzględnieniem jej wartości (Jaszczuk 71-72). Ciągłe trwa proces pogłębiania rozumienia zarówno samej ewangelizacji, jak i kultury. Dlatego Kościół, uświadamiając sobie rozdźwięk między wiarą i kulturą, zaczął mówić o inkulturacji Ewangelii oraz ewangelizacji kultur, widząc w nich integralne elementy nowej ewangelizacji (Jaszczuk 89-90).

Zatem z inkulturacją i ewangelizacją kultur nierozłącznie związany jest termin nowa ewangelizacja. Jako genezę tego pojęcia trzeba wskazać Sobór Watykański II, który położył fundament pod odnowę Kościoła i jego działalności ewangelizacyjnej. W papieskim nauczaniu po raz pierwszy termin ten został użyty w 1979 r. podczas homilii wygłoszonej w Nowej Hucie przez papieża Jana Pawła II. Powiedział on wtedy: „Kiedy postawiono opodal tego miejsca nowy drewniany krzyż, było to w okresie Millennium. Otrzymałmy znak, że na progu nowego tysiąclecia – wchodzi na nowo Ewangelia... Rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama, co pierwsza” (Jan Paweł II 1997, 192). Wkrótce papież doprecyzował, że treścią nowej ewangelizacji:

Jest Jezus Chrystus, Ewangelia Ojca, który czynami i słowami objawił, że Bóg jest miłosierny dla każdego stworzenia, że kocha człowieka miłością bezgraniczną i że chciał wejść w jego historię za pośrednictwem Jezusa Chrystusa, umęczonego i zmartwychwstałego za nas, aby uwolnić nas od grzechu i wszystkich jego następstw i uczynić nas uczestnikami swego życia (Jan Paweł II 1990, 7-8).

Nowa ewangelizacja nie polega na tworzeniu nowej Ewangelii, która miałaby powstać z analizy kultury czy potrzeb człowieka. Nie chodzi o tworzenie ludzkiego wymysłu o zbawieniu ani pozbawianie Ewangelii tych elementów, które są trudne do zaakceptowania przez współczesną kulturę. To nie kultura jest miarą Ewangelii, ale Chrystus jest miarą kultury i wszelkiego dzieła ludzkiego. Wynika to z pewności, że w Jezusie jest pełnia, której nie wyczerpie żadna z kultur i żadna epoka (Jaszczuk 87). I to ta pełnia jest w centrum nowego głoszenia.

Nowa ewangelizacja ma trzy wymiary: ogólnoświatowy, regionalny i wzajemnie uzupełniający się.

Na pierwszym miejscu ma on wymiar ogólnoświatowy, ponieważ stawia sobie za cel odpowiedzenie na ogólnoświatowe zjawisko globalizacji. Zbliżenie i zjednoczenie całej ludzkości widzi jako znak czasu. Dostrzega się również niepokojącą dwuznaczność tego zjawiska. Jedność niejednokrotnie jest pretekstem do dominacji ekonomicznej i kulturowej, czego efektem jest pogłębiająca się przepaść między bogatymi i ubogimi. Jedności nie można utożsamiać z jednorodnością. Istnieje więc nagląca potrzeba podkreślenia wartości tego, co regionalne i jednoczesnej adaptacji ewangelizacji do różnych środowisk i kultur. Nowa ewangelizacja powinna być zatem różnorodna, zróżnicowana i inkulturowana. Różnorodność i zróżnicowanie nie oznaczają niezależności poszczególnych projektów ewangelizacyjnych. Ewangelizacja powinna być regionalna, lecz zarazem zintegrowana z ogólnoświatowym procesem ewangelizacji, co świadczyłoby o jedności Kościoła powszechnego i różnorodności Kościołów lokalnych (Jaszczuk 80).

Nowość ewangelizacji ma polegać na świadectwie życia, które ukaże przewyciężenie rozdzwiewku między życiem i wiarą, na poszukiwaniu nowych sposobów głoszenia Ewangelii adekwatnych do zmieniających się warunków społeczno-kulturowych, tak by uwzględnić mentalność słuchaczy. Ma polegać także na spojrzeniu na pierwszą ewangelizację i zbilansowaniu tego, co było pozytywne, a co negatywne, by dostosować sposób ewangelizowania do nowych warunków (Jaszczuk, 88-89). Współczesna kultura stała się nowym wyzwaniem dla Kościoła. Jednak doświadczenie ewangelizacyjne, a przede wszystkim ponadczasowa i ponadkulturowa treść Ewangelii, to znaczy Jezus Chrystus, nie pozwala pogрузić się w pesymizm. Kościół, pozostając depozytariuszem Ewangelii, musi pamiętać, że to Bóg prowadzi ewangelizację i czyni to w każdych okolicznościach i w każdej kulturze.

Świadomość adresatów i celów nowej ewangelizacji pozwala na wyodrębnienie kilku zasadniczych metod ewangelizowania. Stanowią one o tożsamości nowej ewangelizacji. Sposoby te można określić jako kerygmatyczną metodę duszpasterstwa misyjnego, metodę ożywienia wiary członków Kościoła oraz metodę inkulturacji (Dyk 63). Metoda kerygmatyczna dotyczy zwłaszcza ochrzczonych, ale których życie nie jest żywo związane z Ewangelią i Kościołem. Metoda duszpasterstwa misyjnego skierowana jest na tych, którzy już nie uważają się za członków Kościoła, zatem znajdują się poza oddziaływaniem duszpasterstwa parafialnego (Dyk 63-68). W nowej ewangelizacji metodą jest także inkulturacja, która uwzględniając kulturowy kontekst współczesnego świata, będzie inicjowała i prowadziła proces inkulturacji Ewangelii. Papież Franciszek także powiedział, że: „istnieje nagląca potrzeba ewangelizowania kultur, by inkulturować Ewangelię” (EG 69). Ta potrzeba wciąż istnieje, po-

nieważ dialog Ewangelii z kulturą do tej pory prowadzony był często dość powierzchownie. Należy też pamiętać, że kultury podlegają nieustannej transformacji i dlatego Kościół powinien wciąż podejmować nowy wysiłek ewangelizacyjny (Dyk 69; Lewek 94). Fakt, że proces ten w zasadzie nie będzie miał końca, może budzić frustrację, ale także nadzieję, że żadna z kultur nie jest tak zdegenerowana, żeby nie mogła poznać, przyjąć i inkulturować Ewangelii.

4. Płaszczyzny współczesnej kultury jako nowe obszary inkulturacji

Punktem wyjścia dla nowej ewangelizacji jest rzeczywistość i kultura wcześniej ewangelizowana. Zatem nowa ewangelizacja jest etapem rozpoczętej ewangelizacji, która jest odpowiedzią na nowe warunki i wyzwania. Nowa ewangelizacja powinna być więc kontynuacją tej pierwszej i czerpać z jej doświadczenia (Jaszczuk 81-82). Jej adresatem są wszyscy, którzy przyjęli chrzest, a w zasadzie nie znają Ewangelii, ponieważ odbierana jest ona z przyzwyczajeniem, jako wyraz minionej tradycji. Dlatego orędzie ewangeliczne powinno być ukazane jako nowe i ciągle aktualne, aby odkrycie i spotkanie z Bogiem mogło doprowadzić poszczególnych ludzi i całe kultury do egzystencjalnego doświadczenia radości (Dyk 19). Nowa ewangelizacja jest zatem kierowana do wszystkich, którzy reprezentują pozachrześcijańską mentalność, są zdechrystianizowani w wyniku odrzucenia lub zagubienia wiary przekazanej przez przodków. Środowiskiem nowej ewangelizacji jest nowy świat, zsekularyzowany, który zatracił zmysł religijny i poczucie *sacrum*. Istnieją w nim pozostałości chrześcijańskie, ale jest wiele elementów innej, nowej kultury. Osoby reprezentujące taki sposób postrzegania świata często uważają, że znają chrześcijaństwo, ale przestali się nim interesować, ponieważ ono ich nie pociąga (Suquia 45). Mówił o tym także Jan Paweł II:

Nie możemy ewangelizować wielu regionów, bowiem wiele środowisk kulturalnych pozostaje jeszcze obojętnych na Dobrą Nowinę Jezusa Chrystusa. Myślę tu o kulturach rozległych obszarów świata, znajdujących się poza zasięgiem wiary chrześcijańskiej. Mam na myśli te rozległe dziedziny kultury w krajach tradycyjnie chrześcijańskich, które dzisiaj są wobec Ewangelii obojętne lub wręcz odwracają się od niej (Jan Paweł II 1985, 278).

Ewangelizacja powinna być odpowiedzią na kryzys kultur, który objawia się zatracaniem wartości ogólnoludzkich i ewangelicznych. Zatem w nowej ewangelizacji nie chodzi o pojedynczego człowieka, ale o całe grupy społeczne. Stąd też potrzeba prawdziwej inkulturacji Ewangelii, która doprowadziła-

by do pełnego wyzwolenia człowieka. Problem nowej ewangelizacji wynika ze spotkania Ewangelii z kulturą. Kultura ta stawia przed ewangelizacją wyzwania, na które nie można udzielić odpowiedzi, jeżeli chcemy zastosować stare metody. Konieczne jest poszukiwanie i przyjęcie nowego sposobu wcielania Ewangelii w kulturę. Dlatego nowa ewangelizacja powinna być przede wszystkim inkulturacją Ewangelii (Jaszczuk 31). Chodzi zatem o to, by wypracować nowe środki wyrazu, które umożliwią współczesnemu człowiekowi adaptowanie, a następnie wyrażanie przekazu Ewangelii (Kamiński 229-231). Chodzi tutaj o stopniowe przekształcanie zachowań charakterystycznych dla konkretnego środowiska, to znaczy nawyków, zwyczajów związanych z życiem rodzinnym, z odpoczynkiem, ale także z życiem społecznym, gospodarczym i politycznym tak, by człowiek uczył się rozróżniać i wartościować oraz rozróżniać pomiędzy tym, co jest zmienne, a co niezmienne w jego życiu. Aby możliwe było przeobrażenie struktur międzyludzkich, ewangelizacja musi docierać do samego jądra kultury. W niektórych przypadkach oznacza to wystąpienie przeciw kulturze lub niektórym jej przejawom. Jednak mimo to ewangelizacja kultur ma polegać przede wszystkim na pozytywnym głoszeniu Dobrej Nowiny, tak by była w stanie w sposób pozytywny odpowiedzieć na ukryte aspiracje tak osób, jak i kultur (Jaszczuk 67-69).

Kościół powinien ewangelizować każdy element dobra w nowych ruchach ekonomiczno-społecznych, stowarzyszeniach czy kościelnych wspólnotach podstawowych. Rozeznanie powinno doprowadzić do uznania błędów i sprzeczności współczesności, ale również wartości. Są one bowiem częścią doświadczenia ludzkiego, która powinna być ewangelizowana, ponieważ inkulturacja Ewangelii polega na tym, że ewangelizacja wciela ją w wartości charakterystyczne dla kultury współczesnej i oczyszcza w ten sposób kulturę ze wszystkich antywartości. „Związku między Ewangelią a kulturą nie należy rozumieć zatem w kategoriach opozycji (przeciwstawienia), lecz korelacji i harmonii, na podobieństwo związku, który istnieje między łaską a naturą” (Dyk 234). Istotnymi składowymi tej rzeczywistości są: religijność typu New Age, postmodernizm, duży wpływ środków masowego przekazu i globalizacji, a także urbanizacji. W tych właśnie okolicznościach celem jest wychowanie dojrzałych w wierze ludzi i wspólnot.

Nowej ewangelizacji wymaga przede wszystkim kultura miejska. Od samego początku Kościół podejmował wyzwanie ewangelizacji w tym środowisku. Jednak od dwóch stuleci proces urbanizacji uległ dużemu przyspieszeniu, przez co konieczna stała się głębsza refleksja teologiczna, zwłaszcza że z tym procesem wiążą się zjawiska sekularyzacji i sekularyzmu (Jaszczuk 345-346). W mieście najszybciej rozwija się nauka i technika, modyfikuje to także sposób życia jego mieszkańców, zapewnia bardziej komfortowe warunki życia, ale często skazuje jednostkę na odosobnienie i anonimowość. Relacje

międzyludzkie często przybierają charakter funkcjonalny. Przez to człowiek jest w większym stopniu narażony na utratę swojej tożsamości kulturowej pod wpływem kultury masowej i mass mediów. Zatraca także kontakt z przyrodą i z jej wymiarem sakralnym (Juszczak 358).

Znaczenia nabiera to, co zmysłowe, doświadczalne i praktyczne. W mieście życie nie jest regulowane przez społeczność lokalną, gdzie także wiara byłaby rezultatem wychowania w pewnej tradycji. Wiara staje się przedmiotem osobistego wyboru. Przekazywania jej na przykład w rodzinie nie ułatwia także duża mobilność. Człowiek żyjący w mieście często zmienia adres zamieszkania ze względu na nową pracę, dużo czasu poświęca na dojazdy do niej oraz do miejsca, gdzie spędza wolny czas. Jest to wielkie wyzwanie dla duszpasterstwa, ponieważ taki człowiek nie zakorzenia się w jednym miejscu. Traci poczucie przynależności do danej grupy społecznej, w tym także do parafii (Juszczak 359). Znaczną rolę w kształtowaniu człowieka odgrywają środki masowego przekazu. Formują one jednostkę powierzchwną, niezdolną do głębszej refleksji oraz oddaloną od medytacji i życia modlitwy (Juszczak 360). Tworzą się kultury efemeryczności, natychmiastowości, pozorów, czyli niezdolne do pamięci o przeszłości i do myślenia o przyszłości (Kowalczyk 80). Wiele z tych elementów odpowiada tak zwanemu postmodernizmowi. Z jednej strony człowiek postmodernistyczny odnajduje w sobie pragnienie nieskończoności, która przeciwstawiałaby się ograniczeniom naszego życia. Z drugiej strony wszystko chciałby osiągnąć bez bólu i wysiłku. To prowadzi do odrzucenia miłości, zamknięcia się w sobie i pragnienia przyciągnięcia wszystkiego ku sobie. Nowa ewangelizacja, a zatem i inkulturacja ma za zadanie uświadomić człowiekowi, że jeśli nie zaakceptuje swojego życia wraz z jego ograniczeniami, jego życie będzie pełne udręk i niezaspokojonych pragnień oraz pretensji do Boga i innych (Dyk 349).

Ideale społeczne zostały porzucone na rzecz konsumpcji dóbr materialnych, a projekty społeczne często nie przynoszą rezultatu z powodu apatycznego indywidualizmu, z uwagi na który człowiek nie chce zajmować się problemami innych. Tak zwana kultura chrześcijańska staje się bezpłodną nostalgią, jeśli nie jest w stanie zinkulturować wartości chrześcijańskich i przekształcić się w rzeczywistość (Juszczak 376-377). Pomimo wpływu tendencji sekularyzacyjnych człowiek nie zadowala się jedynie własnym byciem. W społeczeństwie wciąż potrzeba doświadczeń wewnętrznych i wspólnoty. Obserwuje się powrót do praktyk religijnych lub indywidualne szukanie Boga, ale także poszukiwanie nowych form religijności, zabobonu, magii, sekt. Człowiek współczesny najczęściej nie szuka doświadczenia religijnego w Kościele, ponieważ pojmuje go tylko jako instytucję (Dyk 239). Innym ważnym przejawem mentalności postmodernistycznego człowieka jest liberalizm i relatywizm. W takiej rzeczywistości chrześcijaństwo jest postrzegane jako religia nakazów i za-

kazów, a nie fundament radosnego życia (Dziewiecki 27). Także prywatyzacja i indywidualizacja jest typowym zjawiskiem postmodernizmu (Bełch 338). Zatem należy przede wszystkim ewangelizować cielesność, afektywność, naturę, intelektualny aspekt wiary, naukę, działanie przez kontemplację (Jaszczuk, 343-345). Konieczne jest w tym celu tworzenie alternatywnej, w pełni chrześcijańskiej kultury (Dyk 255).

Głównym nośnikiem współczesnej kultury są środki komunikacji masowej, które rozprzestrzeniają się w dużym tempie i sprawiają, że świat stał się globalną wioską. Procesy społeczne mają wymiar międzynarodowy. Ogólnoświatowe relacje społeczne łączą ze sobą różne miejsca w ten sposób, że to, co dzieje się na jednym krańcu globu, ma wpływ na zdarzenia z drugiego krańca. Także ogólnoświatowa kultura masowa wpływa na najbardziej oddalone rejon świata. W tym wymiarze globalizacji główną rolę odgrywają telewizja kablowa i satelitarna oraz Internet (Jaszczuk 375). Powstała specyficzna cyfrowa przestrzeń kulturowa, niepowiązana z żadnym obszarem geograficznym. Sposoby oddziaływania nie są już ograniczone czasem i przestrzenią. Kultura stała się też elementem przemysłu i zaczęła rządzić się prawami korporacyjnymi, tworząc swój własny rynek i konkurencję. Stąd formy symboliczne są preparowane i sprzedawane (Jaszczuk, 376).

Sprzedawane są także informacje. W wyniku badań przeprowadzonych na uniwersytecie Santa Croce w Rzymie ustalono, że sobotnio-niedzielne wydanie „New York Timesa” zawiera więcej informacji, niż otrzymał przez całe życie przeciętny człowiek żyjący w XIX w. Taki natłok informacyjny sprawia, że człowiek nie jest w stanie dokonać krytycznej oceny. Ma problem z określeniem swojej tożsamości i w związku z tym z podjęciem odpowiedzialności za swoje czyny i otaczający go świat (Dajczak 201). Rzeczywistość jest kreowana i odbierana w sposób obrazowy i do takiej mentalności musi dotrzeć przekaz Ewangelii (Hajduk 190). „Kościół powinien stawać się zawsze «dwujęzyczny», obok własnego, specyficznego, teologicznego języka mówić też językiem tych, przez których chce być zrozumiany” (Dyk 265). To element pewnej kenozy, a zatem i inkarnacji, którą może podejmować na wzór Zbawiciela.

Ewangelizacja w postmodernizmie poza oczyszczeniem współczesnej kultury powinna także w sposób pozytywny pokazywać, w jaki sposób Ewangelia może odpowiedzieć na ludzkie pytania, niepokoje i tęsknoty. Może pomóc odnaleźć nadzieję, którą współczesny człowiek utracił wraz z utratą Chrystusa (Dyk 254-255).

Inkultuacja Ewangelii we współczesne kultury jest wielkim wyzwaniem dla Kościoła. Ze względu na swoją powszechność nie może on pozostawać obcy wobec żadnego narodu, środowiska czy kultury. Ma ewangelizować wszystkie te rzeczywistości i inkultuować w nie Ewangelię. Jednak trzeba także podkreślić, że różnorodność kulturowa jest przez Boga chciana, ponieważ odzwierciedla piękno, geniusz i bogactwo Jego stworzenia.

Nowa ewangelizacja wynika z misji ewangelizacyjnej Kościoła. Jest etapem wcześniej rozpoczętej ewangelizacji, który uwzględnia nowe warunki i wyzwania. Nowa ewangelizacja powinna być zatem kontynuacją tej pierwszej i czerpać naukę z jej doświadczeń. W związku z tym wydaje się, że pojęcie inkultuacji, które powstało wyniku badań nad misjami *ad gentes*, można stosować jako metodę także w nowej ewangelizacji współczesnych zjawisk społeczno-kulturowych, takich jak postmodernizm, cyfryzacja i rozwój mass mediów, globalizacja czy ruch ekologiczny, również w tak zwanych krajach wysokorozwiniętych. Oznacza to, że nie jest konieczne porzucenie i kontestacja całej kultury współczesnej, ale zrezygnowanie w niej z błędu i grzechu, z możliwością zachowania jej tożsamości. Dialog międzykulturowy i międzyreligijny, który jest istotnym elementem misyjności Kościoła, może być stosowany przez analogię w dialogu z kulturami współczesnego świata wzorem wspólnego podążania do nawrócenia i prawdy. Ponadto ma być obopólnym otwarciem, świadectwem przewycięzania obustronnych uprzedzeń, nietolerancji, nieporozumień, a nie formą kapitulacji czy irenizmu. Kulturowe powiązania Słowa Bożego z konkretną kulturą nie powinny hamować tworzenia nowych powiązań.

Naukowa i pastoralna refleksja nad nową ewangelizacją nie jest i nie będzie czymś statycznym czy zakończonym, ponieważ jest ona zawsze ukierunkowana na przyszłość. Jest rzeczywistością dynamiczną, podążającą za zmieniającym się kontekstem społeczno-kulturowym, a jej celem jest poszukiwanie nowych metod i form przekazu Ewangelii dla nowego człowieka.

THE ROLE OF INCULTURATION IN THE NEW EVANGELIZATION

ABSTRACT

The article includes an attempt to describe the relationship between inculturation and the new evangelization, focusing on inculturation as a method of the new evangelization. In the literature of the subject there are many studies on inculturation in indigenous cultures of Africa or Latin America. However, there is little scientific literature on contemporary culture, which is also the subject of missionary activities of the

Church. Therefore there is a need to systematize and investigate this topic. As a result of the analysis, the article shows that it is possible to use analogies in the application of inculturation, and it is possible to speak of inculturation in the new evangelization. An outline of the areas of contemporary culture is also presented which particularly require evangelization and inculturation.

Keywords: new evangelization; inculturation; methods of the new evangelization

Słowa kluczowe: nowa ewangelizacja; inkulturacja; metody nowej ewangelizacji

BIBLIOGRAFIA

- Bełch, Kazimierz. „Nowa ewangelizacja w kulturze postmodernizmu”. *Studia Pastoralne* 7 (2011): 336-350.
- Dajczak, Edward. „Jakiej wspólnoty Kościoła oczekuje świat? Wezwania ze strony współczesnych areopagów”. Sionek, Andrzej. *Całą Ewangelię, Całe Ciało, Całemu Światu*. Kraków: WAM 2014. 197-204.
- Dyk, Stanisław. *Nowa ewangelizacja. Konkretnie wyzwanie*. Gubin: Wydawnictwo Przystanek Jezus, 2015.
- Dziewiecki, Marek. „Ponowoczesność, media i ewangelizacja”. *Kieleckie Studia Teologiczne* 3(2004): 23-47.
- Franciszek. Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie (EG). Kraków: Wydawnictwo M, 2014. Wydanie II poprawione.
- Hajduk, Ryszard. *Ewangelia na forum świata. Od apologetyki do marketingu narracyjnego*. Kraków: Homo Dei, 2013.
- Jan Paweł II. *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja*. Poznań: Pallottinum, 1997.
- Jan Paweł II. Podczas Liturgii Słowa w Veracruz, Meksyk (7 V 1990). *L'Osservatore Romano* 11(1990) nr 6: 7-8.
- Jan Paweł II. Encyklika *Redemptoris missio*. O stałej aktualności posłania misyjnego. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 1990. (RM)
- Jan Paweł II. *Wiara i kultura: Dokumenty, przemówienia, homilie*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 1988.
- Jaszczuk, Radosław. *Ewangelizacja kultur i inkulturacja Ewangelii*. Warszawa: Missio Polonia, 2012.
- Kamiński, Ryszard. *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007.
- Kiejza, Andrzej. „Ewangelia”. Rusecki, Marian. *Leksykon teologii fundamentalnej*, Lublin–Kraków: Wydawnictwo M 2002. 202-205.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*. Poznań: Pallottinum, 1998. (DOK).
- Kowalczyk, Marian. „Nowa ewangelizacja dla przekazu chrześcijańskiej wiary w dobie postmodernizmu”. *Teologia wobec nurtu ponowoczesności*. Red. Góźdź, Krzysztof. Chyła, Janusz. Kunka Sławomir. Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum, 2012. 71-86.
- Lewek, Antoni. *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 2. Katowice: Księgarnia św. Jacka, 1995.

- Raja, Robert. „Inkultuacja orędzia biblijnego”. *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*. Warszawa: Verbinum, 2000. 61-62.
- Różański, Jarosław. *Inkultuacja Kościoła wśród ludów środkowego Sudanu*. Poznań: Wydział Teologiczny UAM, 2004.
- Schemat przygotowawczy do Synodu Biskupów 1974, *Życie i Myśl* 24(1974), nr 2: 2-10.
- Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium es spes*. (GS). Poznań: Pallottinum, 2002. 526-606.
- Suquia, Angel. *Nowa ewangelizacja: niektóre zadania i niebezpieczeństwa doby obecnej*. (Kolekcja Communio, t. 8, Nowa Ewangelizacja). Poznań, 1993. 34-57.

JUSTYNA NOWICKA (ur. 1981), uzyskała dyplom magistra teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, broniąc pracy zatytułowanej: *Teologia apofatyczna Pseudo-Dionizego Areopagity i próba jej przewyciężenia przez Tomasza z Akwinu*. Podczas studiów odbyła roczny staż na UK w Pradze. Autorka artykułu *Uzależnienia* w książce *Spowiedź i kierownictwo duchowe w sytuacjach szczególnych* (2012), a także wielu artykułów popularyzujących życie chrześcijańskie, publikowanych m.in. w „Przewodniku Katolickim”, „Oremusie”, portalach wiara.pl i misyjne.pl. Aktywnie działa w Klubie Tygodnika Powszechnego w Poznaniu oraz Przymierzu Miłosierdzia. Obecnie doktorantka w Zakładzie Teologii Moralnej, Duchowości i Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.